

W środę
na placu
Wolności



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
piątek, 2 września 1960

Cena 50 gr
Nr 210 (5158)



Fot. (3) — Matuszewski



Uroczyste powitanie szkoły

I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak
w Morzysławiu i Wrześni

Wczorajsza inauguracja nowego roku nauki we wszystkich ogólnokształcących szkołach typu podstawowego i licealnego, a także zawodowych (zarówno średnich, jak i zasadniczych), była nie lada przeżyciem dla półmilionowej rzeszy wielkopolskiej młodzieży. Na przykładzie spostrzeżeń z Poznania i województwa można powiedzieć, że dzień ten stał się prawdziwym świętem całego społeczeństwa.

Centralną uroczystością szkolną w powiecie konińskim była inauguracja roku szkolnego w Liceum Pedagogicznym w Morzysławiu, na którą przybył: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, w towarzystwie kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego — mgr. Jana Stoińskiego, dyrektora Departamentu Szkół Ogólnokształcących Ministerstwa Oświaty — Stefana Balickiego, przedstawicieli powiatowych władz partyjnych, samorządowych, oświatowych i stronnictw politycznych.

Przybyłych gości, grono pedagogiczne, młodzież i rodziców powitał w serdecznym słowach dyrektor Liceum — Aleksander Trafalski. Życzenia pomyślnej nauki złożył swoim nowym uczniom wychowawczyni klas pierwszych — Elżbieta Piskorzowa i Helena Galewska. Młodszą pierwszoklasistką — Basia Marciniak, odśpiewała

piosenkę „Powitanie”, a chór szkolny przy akompaniamencie orkiestry wykonał pod batutą Włodzimierza Wesołowskiego kilka pieśni ludowych.

W niezwykle serdecznym przemówieniu, sekretarz Szydłak podkreślił ogromną rolę nauczycielstwa w wychowaniu młodego pokolenia. Wyraził on nadzieję, że nauczycielstwo nie zawiedzie zaufania partii i narodu. Apelując do młodzieży o stawianie ambitnych celów — mówca oświadczył: — Świat dzisiejszy nie liczy się z tymi, którzy lekceważą sobie naukę i doświadczenia ubiegłych pokoleń.

Do życzeń I sekretarza KW dołączyli swoje gratulacje przedstawiciele władz oświatowych: kurator OSP — mgr. Stoiński i przedstawiciel Ministerstwa Oświaty — dyr. Balicki.

Po wysłuchaniu przemówienia radiowego Ministra Oświaty, transmitowanego z Kolobrzegu, goście złożyli w towarzystwie członków grona pedagogicznego i dyrekcji Liceum: internat, starannie wyposażone pracownie, pięknie urządzone świetlice, boisko szkolne. Uczestniczyli także w otwarciu roku szkolnego w miejscowej „Ćwiczeniówce”, kierowanej od 42 lat przez seniorkę szkoły morzysławskiej — Kłarę Michalską. Na zakończenie odbyło się w świetlicy spotkanie z gronem pedagogicznym.

W drodze powrotnej do Poznania, sekretarz Szydłak i towarzyszące mu osoby odwiedziły Zasadniczą Szkołę Metalową i jedyne w Wielkopolsce Technikum Mleczarskie we Wrześni. (PAP)



15 lat Wietnamu Demokratycznego

W Hanoi rozpoczęły się obchody przypadające w dniu 2 bm. 15 rocznicy utworzenia Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W czwartek rano w wielkiej sali Teatru Miejskiego odbyła się uroczysta akademicka z udziałem prezydenta Ho Chi Minha, członków rządu i wielu innych osobistości.

Po przemówieniu premiera Pham Van Donga, który omówił osiągnięcia Demokratycznej Republiki Wietnamu w ciągu 15 lat jej istnienia, obecni na akademii szefowie delegacji bratnich państw składali życzenia rządowi i narodowi wietnamskiemu. Życzenia takie złożył m. in. przewodniczący partyjno-rządowej delegacji Polski, członek KC PZPR, wicepremier Zenon Nowak. (PAP)

(Reportaż z Wietnamu
czytaj na str. 2)

W 21 rocznicę Września

Wieniec na grobach bohaterów

1 bm. w 21 rocznicę wybuchu II wojny światowej ludność stolicy oddała hołd żołnierzom, którzy zginęli w walce z najeźdźcą hitlerowskim.

Delegacje Komitetu Warszawskiego PZPR, Stołecznej Rady Narodowej, ZBoWiD, organizacji społecznych i młodzieżowych złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa i u stóp Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich.

Przedstawiciele ZBoWiD złożyli również wieniec w kwatery żołnierzy z 1939 roku na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

NA WESTERPLATTE

W 21 rocznicę rozpoczęcia walk o Westerplatte przedstawiciele społeczeństwa Gdańska złożyli na grobach bohaterów obrońców wieniec i wianki kwiatów oraz zaciągnięto wartę honorową.

Dla uczczenia pamięci ok. 100 poległych w walkach i zmarłych w obozach jenieckich żołnierzy, wznoszony jest kopiec ziemny na wysokość 20 m.

WIELUŃ PAMIĘTA...

Wczoraj rano o godz. 4.40 syreny alarmowe przypomniały mieszkańcom starego grodu piastowskiego — Wielunia, ponurą, tragedię sprzed 21 lat. O tej właśnie porze — 1 września 1939 roku, na uśpione miasto padły bomby hitlerowskie. W pamiętnym tym dniu spod ruin i zgłiszcz Wielunia wydobyto wówczas ciała 1.200 zabitych i 400 rannych. (PAP)

Krzyszkowiak nie zawiódł

Sprinterki w półfinale



Wczorajsze przedpołudniowe i popołudniowe zawody olimpijskie przyniosły Polakom najpoważniejszy sukces w postaci piątego miejsca Figwerówny w oszczepie. Liczyliśmy wprawdzie na medal, lecz przy obfitej niespodziance olimpijskiej — dobre jest także miejsce punktowane. Foik w półfinale 100 m był o krok od sukcesu. Zajął czwarte miejsce w równym czasie z Radfordem, który zakwalifikował się do finału. Świetnie spisały się Rychterówna i Wiczorkówna, kwalifikując się do finałów 100 m. Na 3000 m z przeszkodami do finału wszedł, niestety, tylko Krzyszkowiak, zresztą w bardzo dobrej formie. Chromik natomiast odpadł. Następni pięściarze Bendig i Paździor weszli do ćwierćfinałów, dobrze rozpoczęli zapaśnicy w stylu wolnym. O wydarzeniach wczorajszego dnia szeroko informujemy poniżej i na stronie dziesiętej.

FIGWER PIĄTA

W rzucie oszczepem kobiet triumfowała reprezentantka ZSRR Elwira Ozolina, która rezultatem 55,98 ustanowiła nowy rekord olimpijski. Ozolina, która rezultatem 55,98 ustanowiła nowy rekord olimpijski. Ozolina (aktualna rekordzistka świata — 59,55) zdecydowanie wyprzedziła swoje przeciwniczki. Srebrny medal zdobyła wieczna młoda Dana Zatópkowa (CSRS) — 53,78, a brązowy Kaledene (ZSRR) — 53,45. W pierwszej szóstce znalazły się dwie Polki. Urszula Figwerówna była piąta 52,33 a Anna Wojtaszek — Pazera, która obecnie występuje jako reprezentantka Australii — 51,15. „Scisy” finał w rzucie oszczepem rozegrany więc został z udziałem tylko Rosjanek, Czechosłowaczek i Polek.

Wyniki: 1. Ozolina (ZSRR) 55,98 rekord olimpijski, 2. Zatópkowa (CSRS) 53,78, 3. Kaledene (ZSRR) 53,45, 4. Peskova (CSRS) 52,56, 5. Figwerówna (Polska) 52,33, 6. Pazera (Australia) 51,15.

Do eliminacji w oszczepie kobiet stanęło 20 zawodniczek. Minimum kwalifikacyjne wynosiło 48 m; uzyskało je 13 zawodniczek, a wśród nich Polka Figwerówna, która w pierwszej serii osiągnęła wynik 48,04 oraz Wojtaszek — Pazera startująca obecnie w barwach Australii.

BRAWO SPINTERKI

W czwartek rano na stadionie olimpijskim w Rzymie pierwszą konkurencją lekkoatletyczną były eliminacje biegu na 100 m kobiet. Rozegrano 7 serii, z których 4 pierwsze biegaczki zakwalifikowały się do ćwierćfinałów. Obydwie Polki przesyły eliminacje. Halina Rychterówna startowała w VI serii, w której zajęła trzecie miejsce z czasem 12,0, a Teresa Wiczorkówna, biegnąc

Wróciły do szkół...

Uśmiechnięte, zadowolone... Chyba z radością i mile spędzonych wakacji, z tego, że znów szczęśliwie spotkały się z koleżankami. Ta grupka wesołych dziewcząt, podobnie jak tysiące ich koleżanek i kolegów ze szkół wszystkich typów, rozpoczęła wczoraj rano nowy rok szkolny. O uroczystościach w szkołach poznańskich piszemy na stronie 4.

Fot. — K. Przychodzki



w VII serii, uplasowała się także na trzecim miejscu z czasem 12,1. W przedbiegach nie zanotowano niespodzianek.

W drugim ćwierćfinale zwyciężyła Atkina (ZSRR) 11,7 przed Hendrix (Niemcy) — 11,9 i Rychterówna (Polska) — 12,1. W czwartym zanotowano wielką niespodziankę. Wyeliminowana została dwukrotna mistrzyni olimpijska Australijka Cuthbert. Zwyciężyła Hyman (W. Brytania) — 11,6 przed Jones (USA) — 11,9 i Wiczorkówna (Polska) — 12,0. Oble Polki walczące będą dzisiaj w półfinałach wraz z 10 innymi najlepszymi sprinterkami świata.

TYLKO KRZYSZKOWIAK

Polscy biegacze startowali wczoraj w przedbiegach 5000 m z przeszkodami. Krzyszkowiak zajął w II serii drugie miejsce z czasem 8,49,6 Polak biegł cały czas w czołówce, a w końcowej fazie biegu łatwo odrywał się od swoich rywali. Na prostej, tuż przed metą wyraźnie zwolnił, pozwalając się wyprzedzić przez Mullera Niemcy. Po 3 zawodników z każdej serii kwalifikuje się do finału.

W następnej serii startował były nasz rekordzista świata — Chromik, który z początku biegu dobrze, lecz pod koniec biegu nie wytrzymał kondycyjnie. Ostatecznie Chromik zajął 7 miejsce i został wyeliminowany. W przedbiegu tym zwyciężył Ryszczyn ZSRR przed Buhlem Niemcy, który — co warto dodać — tuż za metą się przewrócił z wyczerpania.

O KROK OD FINAŁU

W pierwszym półfinale biegu na 100 m mężczyzn, startował reprezentant Polski — Marian Foik. Polak zajął czwarte miejsce i, chociaż uzyskał ten sam czas, co Amerykanin, Budd — 10,5, nie zdołał zakwalifikować się do finału. Zwyciężył Radford (W. Brytania) — 10,4, przed Figuerola (Kuba) — 10,4, Buddem (USA) — 10,5, FOIKEM (Polska) — 10,5 i Robinsonem (Wyspy Bahama) — 10,5. Wielką tragedię przeżył współrekordzista świata — Kanadyjczyk, Jerome, który doznał kontuzji i biegu nie ukończył.

JEDNAK HARY

Finał biegu 100 m przyniósł zwycięstwo aktualnemu rekordziście świata i olimpijskiemu Arminowi Hary Niemcy. Oto wyniki: 1. Hary Niemcy — 10,2, 2. Sime USA — 10,2, 3. Radford W. Brytania — 10,3, 4. Figuerola Kuba — 10,3, 5. Budd USA 10,3, 6. Norton USA — 10,4.

BEZ USA

W I półfinale 800 m dwaj zawodnicy uzyskali czas lepszy od poprzedniego rekordu olimpijskiego, należącego do Courtneya (USA) — 1,47,4. Zwyciężył Kerr (Indie Zachodnie) — 1,47,1 przed Waeglim (Szwajcaria) — 1,47,3 i Matuschewskym (Niemcy) — 1,47,4.

W II półfinale biegu na 800 m mężczyzn zwyciężył Snell (Nowa Zelandia) — 1,47,2. Moens (Belgia) — 1,47,4 i Schmidtem (Niemcy) — 1,47,8. Tak więc finał o-

(Dokończenie na str. 6)

Nowe pokłady węgla wykryto w ZSRR

Jeden z wybitnych znawców geologii obszarów Azji Środkowej, Fiodor Kaszirin oświadczył korespondentowi TASS, że geolodzy radzieccy wykryli w Dolinie Fergańskiej olbrzymie pokłady węgla.

Pokłady zbadane tylko na krótkich odcinkach, oblicza się na 27 miliardów ton. Przypuszcza się, że w środkowej części doliny pokłady są znacznie większe. (PAP)

WITOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitman, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepryk.
Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błot.

Od „honorowego salutu“ do Dien Bien Fu...

Dzień powszedni w wolnym Hongai

Korespondencja własna API z Wietnamu

Starożytni pozostawili nam w spadku „siedem cudów świata“. Przewodniki turystyczne w XX wieku stworzyły niemało „ósmych cudów świata“. Mają nim być i Capocabana w Rio de Janeiro i fiordy norweskie i supereleganckie miejscowości Kalifornii.

Przedwojenny turystyczny przewodnik francuski po Indochinach, który przypadkiem wpadł mi do ręki, jako „ósmym cudem świata“ słał zatokę Ha Long, położoną w pobliżu Haifongu, w obecnej Demokratycznej Republice Wietnamu.

Zatoka Ha Long — czyli Zatoka Zatopionego Drakona — jest rzeczywiście przepięknym zakątkiem.

Wysokie skały, wystające to grupami, to pojedynczo z turkusowej głazki morza, przydają zatonie niepowtarzalnego uroku. Ludowa legenda głosi, że w zamierzonych czasach olbrzymi smok, czyli drakon, znęcony bogactwami wybrzeża zatoki, założył tu swe królestwo.

Natomiast nie legenda, lecz niezbyt sprytnie sfabrykowana bajeczka odnosi się do lat nam bliższych, 1888 r. do zatoki wpięła francuska eskadra. Ówczesna cesarzowa Annam miała ponoć poprosić dowodzącego flotą admirała, by „uhonorował“ ją armatnim wystrzałem. Szarmancki admirał rozkazał spełnić prośbę, a uszczęśliwiona cesarzowa podarowała za to Francji... zagłębie węglowe Hongai.

Prawda była znacznie bardziej prozaiczna.

SMOK I NASTĘPCY

Cesarzowa pod groźbą armatniego wystrzału zmuszona była podpisać akt przekazania zagłębia kolonizatorom. Legendarny smok znalazł naśladowców, sięgających po skarby wybrzeża. Ale po naśladowcach — w odróżnieniu od drakona — nie pozostało w Hongai ani śladu.

Hongai — to właściwie jedna ulica, rozciągnięta na wiele kilometrów. Z obu stron — domy i sklepy, jadłodajnie, warsztaty, rzemieślnicze, księgarnie, apteki.

W mieście pozostały jeszcze, zbudowane przez fabrykantów, koszarowe gmachy z mnóstwem pokoiów dla górników. Willowa część miasta położona jest nieco dalej: dla francuskich inżynierów było w Hongai zbyt wiele... węglowego pyłu.

Nowe bloki i domki wyrafinowane są dziś w Hongai właśnie między dwiema częściami miasta, łącząc je, bo mieszkańcy już nie dzielą.

PO KOLACJI Z 10-CIU DAŃ

Wieczorami, po pracy i po zachodzie palącego słońca, na ulice Hongai, wylegają tłumy mieszkańców.

Robią zakupy, zasiadają przy filiżance herbaty by pogwarzyć ze znajomymi, idą do kina, albo na spacer koło portu.

Migają słomkowe, stożkowe kapelusze kobiet — to Wietnamki. Chinki (ludności chińskiej w zagłębiu jest sporo) noszą podobne kapelusze, ale z rondem zagiętym ku górze.

Wietnamczycy nie zwykli siedzieć długo za stołem. Dzie się dań, z których składa się właśnie kolacja: ryby, kraby, sałatka z pedów bambusa i lotosu, sosy, pachnące równocześnie pieprzem i anansem — wszystko w mikroskopijskich porcjach następuje szybko jedno za drugim. Biesiadnicy natychmiast po ostatnim daniu wycierają usta zwilżoną chustką i wstają od stołu. Taki jest zwyczaj.

Dopiero w tym momencie można prowadzić rozmowę, toczyć ważne, dłuższe dyskusje.

Kiedy jednego z wieczorów rozmową moim był stary górnik Uen Dang Ten, rozmowa była prawie monologiem. Uen Dang Ten snuł wspomnienia. Słuchałem nie przerywając.

Przyszła wojna, okupacja japońska, nadszedł głód. Młodzi górnicy wymykali się z zagłębia w dżunglę — do partyzantki. Wreszcie nadeszła oczekiwana długa chwila Uen Dang Ten urywa. Jest

myślami przy dniu 2 września 1945 roku.

To dzień, w którym Ho Chi Minh proklamował niepodległość kraju i utworzenie Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Nie minęło jednak wiele czasu i rejon Hongai, podobnie jak wiele innych został ponownie opanowany przez kolonialne wojska francuskie. Zaczęły się oblavy, aresztowania. Znowu górnicy zasilali armię w dżungli.

Gdy rozgorzała bitwa pod Dien Bien Fu u nas też zaczęła się walka — ciągnął dalej górnik z Hongai. Nie chcieliśmy pozwolić na wywiezienie maszyn i urządzeń kopalni. Zatrzymaliśmy pociąg...

ANTRACYTOWA GÓRA

Promienie palącego słońca grają skrami na białych odłamach antracytu. Dokoła węgiel — góry węgla, wychodzące na powierzchnię, gdzie indziej zakryte tylko 1-2 metrową warstwą ziemi.

Na szerokich tarasach, położonych jeden nad drugim, górnicy w szerokich słomianych kapeluszach oskardami i łomami odrabują bryły węgla, ładują do wagoników. Francuzi ustąpili stąd dopiero przed 5 laty.

Jerzy Pietrowicz

„Kombinat“ szkół muzycznych

W śródmieściu Gdańska zakończono budowę jednego z największych w Polsce obiektów szkolnych. Jest to prawdziwy „kombinat“ szkół muzycznych, mieścić się w nim bowiem będzie: liceum muzyczne, muzyczna szkoła podstawowa, internat dla 140 uczniów oraz pracownia i sale ćwiczeń. Poza tym obiekt posiada salę koncertową na 450 miejsc — największą tego rodzaju w Trójmieście.

„Kombinat“ szkolny posiada w pełni nowoczesne wyposażenie. Zajęcia rozpoczną się w dniu 1 września br. (PAP)

300.000 złotych

specjalna premia w dalszym ciągu czeka na Ciebie w „KOZIOŁKACH“
Jeszcze dziś wypełnij i oddaj swoje kupony w najbliższej kolekturze.



PRZED JUBILEUSZEM

Już w najbliższym czasie Stocznia w Gdańsku zwozi trzysty statek. Tym samym zamknie się milionowa tonę, zawożona w tym zakładzie po wojnie.

REKORDOWA WYSYLKA

W tych dniach odpłynął z Gdyni ostatni w tym roku statek z transportem czarnych jagód. Ogółem wysłaliśmy ich w tym sezonie drogą morską aż 5.500 ton, a więc znacznie więcej, niż przewidywała w swoich planach Polska Centrala Handlu Zagranicznego „Rolimpex“ i „Las“. Dalsze 2.500 ton jagód wysłał „Las“ za granicę szlakami lądowymi.

NOWE URZĄDZENIA

W ostatnim czasie port gdański otrzymał z NRD dwa nowe urządzenia pneumatyczne do przeladunku zboża ze statku do spichrzni, lub na barki, o wydajności 15-25 ton w ciągu godziny. Nowe urządzenia znacznie przyspieszą wyładunek statków żeglujących w porcie. (bro)

NRD NA MORZU

Handel zagraniczny NRD przy ustabilizowanej tendencji rozwojowej zwiększy swe obroty z 14,5 miliarda DM w r. 1958 do 25 miliardów w r. 1965. W ślad za tym rozwojem idzie szybka rozbudowa bazowni w porcie w Rostoku i floty handlowej NRD. O tempie realizowania planów wyjścia na morze świadczy fakt, iż z upływem tego roku morską flotą handlową NRD liczyć będzie 52 jednostki. W roku 1952 stał w Rostoku tylko jeden frachtowiec. W ostatnim roku planu 7-letniego — 1965 — cały handel zagraniczny NRD korzystać będzie w 40 proc. z przeladunków morskich.

Hołd dla rządu Konga — wyrazy uznania dla ONZ

Rezolucja konferencji krajów Afryki

Jak donoszą agencje prasowe z Leopoldville, konferencja niezależnych państw afrykańskich obradująca w stolicy Konga przyjęła szereg rezolucji. Jedną z tych rezolucji podkreśla konieczność szczerzej i lojalnej współpracy Konga z ONZ, wyrażając hołd rządowi Konga jak również Narodom Zjednoczonym za ich wysiłki położone w dziele wycofania oddziałów agresorów belgijskich i za przejęcie baz Kamina i Kitona.

Konferencja wyraża ubolewanie z powodu incydentów, które wydarzyły się w toku działania oddziałów ONZ w Kongu i wyraża nadzieję, że się one więcej nie powtórzą.

Inna rezolucja zaleca odbycie spotkania szefów niezależnych państw Afryki w celu przedyskutowania problemów kontynentu afrykańskiego. Konferencja taka — podkreśla rezolucja — leży w interesie niepodległości Afryki, jedności afrykańskiej, rozwoju wolności i dobrobytu mieszkańców tego kontynentu.

Uczestnicy konferencji potępilli również doświadczenia atomowe dokonywane przez Francję na terytorium Afryki i zaprezentowali przeciwko tym doświadczeniom.

Na ostatnim posiedzeniu konferencji zabrał głos premier Konga Lumumba stwierdzając, że jeśli powstały różnice poglądów pomiędzy rządem kongijskim a sekretarzem generalnym ONZ to spowodowane one były tym, iż ten ostatni nie konsultował się w istotnych sprawach z rządem kongijskim. Lumumba wyraził

zaufanie dla narodów Zjednoczonych oraz nadzieję, że wojska ONZ doprowadzą do końca dzieło, które podjęły.

W swym przemówieniu premier Lumumba podkreślił, że na terytorium Konga nie może być żadnych obcych baz. Ani pięć ziemi kongijskiej — powiedział on — nie może nie podlegać suwerennym prawom kongijskim. (PAP)



W ogrodzie botanicznym w Hanoi.

Fot. — CAF

Usprawnienia w handlu owocami

Ostatnio odbyła się w Warszawie narada kierowników wydziałów handlu wojewódzkich rad narodowych, na której wiceminister Rolnictwa poinformował zebranych o nowych zarządzeniach, dotyczących usprawnienia sprzedaży owoców. I tak:

W celu stworzenia handlowcom dodatkowych bodźców dla masowego rozwoju sprzedaży owoców, szczególnie nie-trwałych, i dotarcia z nimi o każdej godzinie do konsumenta, postanowiono, iż do dnia 15 września br., sprzedawcy za każdy kilogram sprzedanych gruszek, tzw. „klapsów“, otrzymywać będą 20 gr premii.

Postanowiono, iż sprzedaż jabłek i gruszek należy prowadzić we wszystkich sklepach spożywczych.

W całym kraju ustanowiono minimalne — opłacalne dla producenta ceny skupu: za I wybór „klapsów“ — 1,50 zł; za II — 1, — zł. Ceny dla przemysłu: jabłka minimum 50 gr za 1 kg.

Opłaty za przewóz owoców samochodami obniżono o ponad 50 proc.

Tak więc, nikt nie może obecnie tłumaczyć niedoboru owoców na rynku brakiem opłacalności. (pch)

Waluciarze przed sądem ZSRR

W restauracji „Uzbekistan“ w Moskwie zatrzymano dwóch waluciarzy — Bermiana i Junisowa — którzy spekulowali dolarami. Nabywali je u turystów zagranicznych. Obaj od dawna nigdzie nie pracowali. Sąd skazał ich na kary 6 i 5 lat więzienia. (PAP)

Najpierw mikroskop później telewizor

Wywiad ministra oświaty Wacława Tułodzieckiego

Początek roku szkolnego — to duże wydarzenie w życiu kraju. Zainteresowana jest nim lwią część społeczeństwa; ogromna rzesza rodziców, nauczycieli i dzieci. Na krótko przed pierwszym dzwonkiem szkolnym udajemy się do Ministerstwa Oświaty. Prosimy p. min. Wacława Tułodzieckiego o poinformowanie Czytelników o wszystkich nowościach, które przynosi najbliższy rok szkolny.

— W bieżącym roku szkolnym przewidziane są poważne zmiany w programach szkół podstawowych i średnich. Jak to zmiany, Panie Ministrze? Jak będą one przeprowadzone?

— Tak jest, z dniem 1 września tego roku plan nauczania ulega pewnym zmianom. Rozszerzono wymiar godzin nauczania prac ręcznych w szkole podstawowej z jednej godziny do dwóch. Stało się to kosztem zmniejszenia ilości godzin wychowania fizycznego w klasach V—VII z 3 do 2 godzin. Ażeby jednak nie pozabawić dzieci tej godziny wychowania fizycznego, rozszerzono poza lekcyjne zajęcia przysposobienia sportowego (gry, zabawy, wycieczki).

W szkołach średnich wprowadzono 2 godziny tygodniowo pracy ręcznej w klasach VIII—X, a także — we wszystkich typach szkół — tak zwane prace społecznie użyteczne. W za-

leżności od klasy i środowiska (wies lub miasto) prace ręczne obejmują zajęcia w okresie agrobiologii, obróbki drewna i metali, elektrotechniki, obsługi maszyn, motoryzacji. Pożądane jest, by w szkole średniej uczniowie odbyli kurs prowadzenia pojazdu mechanicznego — w mieście — samochodu, na wsi — traktora.

Upraktycznienie nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych przyczyni się wybitnie do pogłębienia kształcenia politechnicznego w szkole.

W liceach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli wprowadzona zostanie w drugim półroczu klasy X i pierwszym półroczu klasy XI — propedeutika filozofii. Obejmuje ona między innymi pewne zagadnienia z zakresu etyki i świeckiej.

W klasie XI wprowadza się naukę chemii, która ma ogromne znaczenie teoretyczne i praktyczne.

Przy przeprowadzaniu tych zmian kierowano się zasadą niezwiększania — w miarę możliwości — ogólnego, tygodniowego wymiaru godzin pracy ucznia.

— Do szkół podstawowych przybywa w tym roku sporo dzieci. Czy nie spowoduje to pogorszenia warunków pracy? Jest

to sprawa bardzo istotna zarówno dla dzieci, jak i dla nauczycieli.

— Instrukcja Ministerstwa Oświaty w sprawie organizacji najbliższego roku szkolnego powiada, że w klasach szkół podstawowych powinno w zasadzie być nie mniej niż 40 uczniów. Oznacza to, że w wielkich miastach, gdzie w klasach było powyżej 40 uczniów, w miarę poprawy warunków lokalowych liczba uczniów będzie się zmniejszać. Natomiast w szkołach wiejskich trzeba będzie stopniowo i w miarę możliwości podnieść w klasach liczbę uczniów m. in. przez łączenie klas mniej licznych.

W zasadzie nie powinno to spowodować pogorszenia warunków pracy w szkołach.

Duży napływ dzieci w niektórych miejscowościach skłoni kierownictwo szkół i rady narodowe do poszukiwania dodatkowych sal w budynkach pozaszkolnych i do lepszego wykorzystania izb lekcyjnych. Po wybudowaniu w roku bieżącym 711 szkół o 5 i pół tysięcy izb lekcyjnych — sytuacja ulegnie pewnej poprawie, aczkolwiek w dalszym ciągu jeszcze nie będzie zadowalająca.

Pomimo to wydaje się, że będzie można wkrótce przystąpić do stop-

niowej likwidacji trzeciej zmiany w szkołach podstawowych.

— Panie Ministrze, czy szkoły w bieżącym roku będą miały mniej kłopotów z pomocami naukowymi?

— Szkoły odczuwają jeszcze dość duże braki w zakresie pomocy naukowych, ale stan ten z roku na rok ulega poprawie. W roku bieżącym, w związku z postulatami politechnizacji nauczania, przystępujemy do ilościowego i tematycznego uzupełnienia pomocy naukowych.

Stopniowo uzupełniać będziemy pomoce naukowe dla wszystkich przedmiotów i rozszerzymy ich produkcję. Szczególne znaczenie przywiązuje jednak do wyposażenia pracowni przyrodniczych i technicznych. Widzimy również możliwości częściowego zaspokojenia tych potrzeb na drodze współdziałania szkół zawodowych z ogólnokształcącymi. Liczymy też na pomoc zakładów pracy.

Przy rozwiązywaniu spraw pomocy naukowych w szkołach należy mieć na uwadze hierarchię potrzeb.

Musimy pamiętać, że chociaż telewizor to rzecz cenna dla szkoły, to jednak mapa, mikroskop czy urządzenie warsztatu powinny stać na pierwszym miejscu w zaopatrzeniu szkoły.

Rozmawiała: Stanisława Orzelowska.

„Przyczynę wojny podam sam...“

Hitlerowskie plany 223 prowokacji

Za wysokim parkanem niewielkie podwórce, otoczone z trzech stron zabudowaniami. Z tyłu — za piętrowym budynkiem, stojącym równolegle do ulicy — wysoka wieża o masywnej, chociaż drewnianej konstrukcji. Do budynku wchodzi się po kilku schodkach. To koło nich 31 sierpnia 1939 roku o godz. 20 umierał w mundurze polskiego żołnierza więzień obozu koncentracyjnego o nieznanym do dziś dnia nazwisku. W sześć lat później, amerykański prokurator — Storey, przedłożył Międzynarodowemu Trybunałowi w Norymberdze zeznanie, złożone przez członka SS i SD — Alfreda Helmuta Naujocka:

„Ja, Alfred Helmut Naujock składam pod przysięgą następujące zeznanie... Około 10 sierpnia 1939 roku otrzymałem osobiście od Heydricha, szefa Sipo i SD, rozkaz wykonania, planowanego zamachu na rozgłośnie radiową w Gliwicach w pobliżu granicy polskiej, i to w taki sposób, aby wyglądało, że napastnikami byli Polacy...”

Gliwice

Rozkaz został wykonany. Naujock „zdobył” radiostację. Przez kilka minut Gliwice zaczęły nadawać przemówienia w języku polskim i niemieckim, grożąc Niemcom, że nadszedł wreszcie czas porachunków. Przed rozgłoszaniem złożono zwiłki nieznanego więźnia w polskim mundurze, uśmierconego poprzednio zastrzykiem. Oficjalna, hitlerowska agencja „Deutsches Nachrichtenbüro”, tuż po incydencie, podała komunikat:

„...Napad na rozgłośnie był prawdopodobnie sygnałem do generalnego ataku polskich wojsk na ziemie niemieckie...”

W osiem godzin po gliwickiej prowokacji, rzeczywiście rozpoczął się generalny atak: na polską ziemię ruszyły koluny hitlerowskie...

Wspomniany tu incydent, znany powszechnie pod nazwą „prowokacji gliwickiej”, był jednym z serii 223 zamachów

Wykopaliska potwierdzają hipotezę

Zaledwie kilka miesięcy dzieli nas od sensacyjnych odkryć archeologicznych w okolicach Wiślicy, a już notujemy nową rewelację. W Chodliku koło Karczmisk w województwie lubelskim, w odkopach przed rokiem szczątków grodu, znaleziono ostatnie cmentarzysko jego mieszkańców.

Znajduje się ono tuż za wałami obronnymi, w suchych miejscach i jest bardzo rozległe. Groby położone są w różnych odległościach, o 300 metrów jeden od drugiego. Jak wynika z sześciu już odkopanych, są one jamowe, ciałopalne. Całkowicie lub częściowo spalonych nieboszczyków składano tutaj na specjalnych paleniskach tuż przy jamie grobowej, po czym resztki kości i popiołów oraz szczątki stosu zsypano do jej wnętrza.

Do grobu wkładano jednocześnie różne sprzęty do nowego, przeważnie ceramiczne. Ceramika znaleziona w jednym z grobów jest bardzo prymitywna, rzeczenie lepiąca. W innych natomiast jest ona w góry toczona i bardzo ozdobna. W jednym z garnków znaleziono całą ostrogę żelazną, robioną na wzór ostróg nadreńskich z VII wieku.

Znalezione zabytki potwierdzają hipotezę o istnieniu wśród plemion południowo-polskich silnego organizmu państwowego, wykazującego bardzo mocne powiązania ze słowiańskimi plemionami zamieszkującymi północną Słowację. (B. K.)

planowanych bądź wykonanych przez Niemców na pograniczu polsko-niemieckim latem 1939 roku. Dokładne plany tych akcji, znalezione w roku 1950 w jednym z sądów berlińskich, wraz z częścią dokumentów Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy — znajdują się w Polsce.

„Dokumentacja prowokacji”

Każdy zamach planowany był niezwykle precyzyjnie i posiadał bardzo szczegółową dokumentację, na którą składały się: szkic sytuacyjny terenu oraz instrukcja, zawierająca objaśnienia, ułożone według pewnego schematu, jedno liście dla wszystkich planów.

A oto typowy schemat instrukcji zamachu:

1. Obszar: Komenda: 10, Obiekt nr: D 23, Północny — wschód;

2. Rodzaj obiektu: Nowy most pontonowy na Wiśle;

3. Znaczenie obiektu: Most został niedawno ukończony i jest jedynym mostem na Wiśle na obszarze W. M. Gdańska. Następnym mostem jest most tezewski, znajdujący się w polskim posiadaniu. Dotychczas komunikacja na obszarze W. Miasta odbywała się za pomocą licznych promów wiślanych. Most posiada szczególnie doniosłe znaczenie strategiczne.

4. Blizsze dane: —;

5. Krótki opis obiektu: Most pontonowy, którego część środkowa jest podnoszona dla przepuszczania statków;

6. Właściciel: —;

7. Szkic sytuacyjny: załącznik: 1 szkic;

8. Potrzebny nabój o sile wybuchu: Projektowany zamach ma zostać na czas udaremnio-

ny. Wykonawcami będą członkowie SS;

9. Przygotowania: niepotrzebne;

10. Narzędzia i przyrządy: Potrzebne są: łódź rybacka, lina długości 50 m i silna kotwica;

11. Czas: Wykonanie możliwe tylko w nocy. Najlepiej we wczesnych godzinach rannych, kiedy najmniej ruch;

12. Uwagi. Zamach na most ten, dopiero co oddany do użytku publicznego, do tego niezwykle ważny strategicznie, wywoła silną reakcję przeciwko ludności polskiej.”

Komentarze

Bardzo charakterystyczne, poza informacjami natury „technicznej”, są właśnie wszelkiego rodzaju komentarze, wypisywane pod punktem 12, a mówiące o przewidywanych skutkach prowokacji. Oto przykłady:

„Istnienie niemieckiego ogrodu działkowego w Poznaniu było przedmiotem licznych ataków prasy polskiej. Zniszczenie poszczególnych altan uznane zostanie za wynik antyniemieckiej propagandy.”

(Dokument O 13, dotyczący podpalenia altany w niemieckim ogrodzie działkowym na przedmieściu Poznania).

„Graf v. d. Goltz należy do najbardziej godnych zaufania przedstawicieli niemieczyny w Polsce. Spalenie domu w jego majątku uważane będzie powszechnie za akt zemsty ze strony Polaków.”

(Dokument O 19, dotyczący podpalenia domu rzadcy w majątku Czajez, właściciel Graf v. d. Goltz).

Plany zniszczeń dotyczą najprzeróżniejszych obiektów: budynków gospodarczych, pomników, księgarni, teatru, budynków mieszkalnych. Obiekty te są własnością bądź to poszczególnych Niemców bądź też organizacji niemieckich.

A jednak zapytano

Część z tych prowokacji została zrealizowana (najśmielsze: w Gliwicach i Hohenlinden), część okazała się niewykonalną lub zbędną. Ich cel był jeden: wywołać w opinii światowej przekonanie o agresywności Polaków, o przesładowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce o konieczności poczynienia — w tym stanie

rzeczy — „kroków zapobiegawczych”. Przecież na 10 dni przed wybuchem wojny Hitler w swoim przemówieniu do generałów w Obersalzberg stwierdził:

„Propagandowa przyczyna wojny podam sam, obojętne czy będzie ona wiarygodna. Zwycięzcy nie będzie nikt, nie pytał, czy mówił prawdę, czy nie”.

Przyszedł czas jednak, że za pytało, że ujrzeli światło dzienne dokumenty odsłaniające kulisy zbrodniczej, prowokacyjnej roboty.

Jerzy Kołtuniak

Na redach Haifongu, Hongay...

Handel z 27 krajami

Porty morskie — Haifong, Hongay, Campha — stają się najdogodniejszą „okną na świat” Demokratycznej Republiki Wietnamu — tętnią dziś ruchem i gwarem. Zawijają tu statki chińskie, ZSRR, Czechosłowackie z dalekich bałtyckich portów przybývają statki polskie i z NRD. Zawijają statki Wielkiej Brytanii, Japonii, Francji, Finlandii, Szwecji, Norwegii i Holandii, z Włoch i NRF, Grecji, Danii, Panamy.

Biało-czerwona bandera witaną jest w portach wietnamskich serdecznie.

Pierwsze polskie kontakty z portami Wietnamu zadzierzgnął „Kiliński”, który przywiózł tuż po ustaniu działań wojennych pierwsze transporty ryżu dla zniszczonego kraju, a potem żołnierzy armii wietnamskiej z południa kraju do Haifongu.

W ubiegłym roku Haifong,

Hongay i Campha gościli statki 22 bander.

Widomy to znak rozwijających się stosunków handlowych Demokratycznej Republiki Wietnamu ze światem.

Obecnie DRW prowadzi handel z 27 krajami. Obok szerokiej wymiany handlowej z krajami socjalistycznymi, Wietnam rozwija handel z wieloma krajami Azji, Afryki i Europy Zachodniej m.in. z Francją, Wielką Brytanią, Włochami, Holandią, Szwajcarią.

Przeważająca większość eksportu i importu wietnamskiego idzie drogą morską.

Możliwości eksportowe Wietnamu nie zamykają się jednak na tym.

Szereg państw kupuje od DRW węgiel kamienny — wysoce jakościowy antracyt, apatyty, rudę chromową, cement. Chętnie nabywanym artykułem eksportowym są bardzo ładne, precyzyjnie wykonane artystyczne wyroby rzemieślnicze z bambusa, trzciny, drewna, laki i srebra. Budzą one zawsze niekłamany zachwyt na wszystkich międzynarodowych targach i wystawach. (API)

1952 MAGAZYN

NAJBOGATSZY MURZYŃ

W miejscowości Lusiki w Południowej Afryce żyje lekarz-czarodziej, który posiada majątek oceniany na 3 mln. dolarów i tym samym uważany jest za najbogatszego Murzyna na świecie. Ma on 6 dużych farm, 11 sklepów, 2 wille i 8 żon...

NAJWYŻSZA NA ŚWIECIE

W najbliższych 5 latach wybudowana zostanie w Związku Radzieckim najwyższa na świecie zaporowa wodna przy elektrowni, bo o wysokości 300 m, która zgromadzi w utworzonym przez nią sztucznym jeziorze 10,5 miliarda metrów sześciennych wody. Wybudowana przy wspomnianej zaporce w Tadżykistanie elektrownia ma posiadać moc 2,7 miliona kilowatów i wytwarzać będzie najtańszą w Związku Radzieckim energię elektryczną.

SAMOCHODY W SAMOLOCIE

Anielscy konstruktorzy opracowali projekt olbrzymiego śmigłowca, który ma poruszać się z szybkością do 220 km na godzinę i zabierać na pokład 90 pasażerów oraz 18 samochodów.

KORESPONDENCYJNE ZAKUPY

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało okólnik, w którym poleca placówkom handlowym organizowanie wysyłkowej sprzedaży odzieży, tkanin, obuwia, sprzętu fotograficznego, artykułów sportowych i gospodarstwa domowego, na żądanie indywidualnych odbiorców. W związku z tym hurtownie mają już we wrześniu wysłać przez pocztę, najdalej w ciągu dwóch tygodni zamówione przez nabywców przedmioty i liczyć za nie ceny detaliczne oraz koszty przesyłki.

OGRANICZENIE WIEKU MAŁŻONKÓW

W Zjednoczonej Republice Arabskiej wydano zarządzenie, które zakazuje zawieranie małżeństw, pomiędzy mężczyznami, liczącymi więcej niż 60 lat a kobietami, mniej niż 30 lat.

Teatry startują



Po wakacyjnej przerwie otwierają 3 września swe podwoje poznańskie Teatry Dramatyczne. Teatr Polski zaczyna sezon wznawieniem „Krakowiaków i Górali” Wojciecha Bogusławskiego w inscenizacji Leona Schillera. Na zdjęciu: Bogdan Zięliński (Ślach), Regina Redlińska (Basia) i Marian Miński (Janek).

Fot. — G. Wyszomirska

Króliki z Ravensbrueck (4)

Opracował Kazimierz Leszczyński — ZAP

Publikowany przez nas cykl, zawiera krótki opis historii eksperymentów w Ravensbrueck i zeznania ofiar. Drukujemy te materiały, kierując się pragnieniem zachowania w pamięci ludzkiej wielkości cierpień ofiar hitleryzmu.

REDAKCJA

pać o własnych siłach. Z opowiadań wiem, że pierwszą operację robił dr Gebhardt jako też i pierwszy opatrunek, a następnie dr Fischer i Schydlausk. Z całej grupy ja i Alfreda Prus z Zamościa, która zmarła w 12 dni po operacji, byliśmy najsłabsze i otrzymywaliśmy nieco lepsze wyżywienie. Personel rewirowy Eugeniusz Biega i inni, opowiadali, że Alfreda Prus zmarła wśród objawów zgorzeli gazowej. Noga prawa do obecnego czasu często mi puchnie i nie jest tak sprawna jak lewa.

CZESŁAWA KOSTECKA

7 października 1942 roku w obozie Ravensbrueck, jako 13-miesięczna więźniarka, wzięta byłam do rewiru na operację doświadczałą.

Po pierwszej operacji czułam silny ból w prawej nodze, a temperatura podniosła się do 41 st. W trzy dni później znów pod narkozą poddano mnie zabiegowi.

Na czym on polegał nie wiem. Po zabiegu temperatura znów skoczyła gwałtownie do 41 st., noga brzękała i siniała, a przez bandaż sączyła obficie ropa. W przeciągu trzech tygodni poddano mnie następnie jeszcze czterem takim samym zabiegom o takich samych skutkach. Miałam oznaczenie „T 2”. Z mojej grupy zmarły 3 osoby, a mianowicie: Zofia Kiecol z Chełma, „C 1”, Kazimiera Kurowska z Dębłina „K 2” i Aniela Lefanowicz z Zamościa „A 2”. W okresie przebywania w rewirze otrzymywałam wyżywienie jak każdy więzień. Po trzech miesiącach wypisano mnie na blok, dokąd zostałam odniesiona z otwartymi ranami. W miesiącu maju 1943 r. poczęłam próbować chodzić o własnych siłach. Do obecnego czasu zachował się bezwład stopy i stawu skokowego.

BARBARA PIETRZYK

29 października 1942 r., w obozie Ravensbrueck, jako roczna więźniarka, wzięta

byłam w grupie pięciu do rewiru. 2 listopada 1942 r. poddana byłam pierwszej operacji doświadczałej, wykonanej pod narkozą przez prof. Gebhardta, która polegała na nacięciach podudzi w ilości dwu na każdym. Po operacji nogi były w gipsie aż do pachwin. Temperatura podniosła się do granicy 39 st. i trwała wraz z bólami obu nóg. Po upływie dwu tygodni poddano mnie drugiej operacji, która polegała na otwarciu jednego z cięć lewej nogi. Po sześciu tygodniach nastąpiła czwarta operacja, polegająca na otwarciu drugiego cięcia lewej nogi (niższe), a po upływie sześciu tygodni następnych operacja piąta, polegająca na otwarciu cięcia prawej nogi (górnego). Po operacjach temperatura podniosła się, a bóle wzmagaly, przy czym otwierane rany ropiały. Po każdej operacji gipsowano mi operowaną nogę.

Na blok wypisali mnie 25 marca 1943 r. jeszcze chorą. O własnych siłach poczęłam chodzić około sierpnia 1943 r. Do obecnego czasu odczuwam ból obu nóg, zwłaszcza na zmianę pogody, zaś rany pooperacyjne otwierają mi się.

(Dalszy ciąg nastąpi)

U progu nowego roku nauki i filmu — po wyjściu z kina

„Krzyżacy“ w opinii widzów

Wakacje skończone. Do miasta wróciła znów dziesiątka i młodzież. Wczoraj załaziła ona ponownie sale wszystkich szkół, by uroczystie rozpocząć nowy rok nauki. Jednym z punktów wczorajszego inauguracyjnego roku szkolnego było wystąpienie radiowego przemówienia ministra oświaty, Wacława Tułdziejewskiego.

Kilka poznańskich szkół odwiedziła wczoraj reporterzy „Głosu”. Oto ich relacje.

Rekordy Liceum nr 2

Już przed godziną 8 aula Liceum Ogólnokształcącego nr 2 przy ul. Matejki zapelniała się ponad 400 uczennicami ósmych klas. Dziewczeta ze skupieniem słuchały, otwierając nowy rok szkolny w ich uczelni, przemówienia dyrektorki Liceum — mgr. Józefy Poćwiardowskiej. Powitała ona zaproszonych gości i dziewczęta. Stwierdziła, że uczennice powinny odczuć fakt przyjęcia ich do liceum, które posiada chlubne tradycje. Wyrazem wdzięczności za ten zaszczyt będą dobre postępy w nauce i wzorowe zachowanie. Uczyć trzeba się od pierwszego dnia. Wymagania będą bowiem duże. Ale tylko to gwarantuje dalsze sukcesy. Na przykład takie, jakie stały się udziałem tegorocznych absolwentek. 57 spośród nich zdawało egzaminy wstępne na wyższe uczelnie, przy czym 54 wyszły z tej próby obronną ręką! Ten rekord na prawdę cieszy.

W godzinę później korytarze liceum ledwo mogły pomieścić wesoły, rozgadany tłumek. To uczennice starszych klas przybyły na inaugurację roku szkolnego. Dominował jeden temat: wakacje. Rzeczywiście było o czym mówić. Spędzono je m. in. na 4 obozach ZMS (jeden finansowany był przez Komitet Rodzicielski). Inne dziewczęta brały udział w zgrupowaniach przysposobienia wojskowego lub koła sportowego. Dużo wrażeń zyskały uczestniczki dwutygodniowego obozu wędrownego po Polsce centralnej. Oczywiście, najwięcej miały do powiedzenia szczęściarki, które bawiły na Węgrzech, w NRD i Jugosławii.

Trzeba dodać, że rok szkolny 1960/61 jest rekordowy. W liceum będzie się uczyć 750 dziewcząt w 20 oddziałach (rok ubiegły: 450 uczennic w 14 klasach). Tego jeszcze nie było w historii szkoły! (y)

„Wybraliśmy dobry zawód“

Gwar jak w każdej szkole: takie same mundurki, podobny nastrój, tylko szkoła in-

na: Technikum Handlowe. Zaproszeni goście, rodzice i półtoratysięczna rzesza uczniów. Jedna trzecia z nich, to „nowi”, z pierwszych klas.

Zyczenia, pozdrowienia i przestrogi dyrektora mgr. Edwarda Eisbrennera oraz gości, cechuje jedna wspólna myśl: uczcie się dobrze, bo niedługo zastąpiacie w pracy starszych. W odpowiedzi — uczniowie składają ślubowanie, które ich koleżanki i koledzy przywieźli ze Złotu Grunwaldzkiego. Potem gorące oklaski dla artystów Opery Poznańskiej i — koniec uroczystości. Jutro pierwszy dzień nauki.

Kilkudziesięciu młodych ludzi opuścił szkołę za rok, by stanąć za ladą, lub uczyć się dalej na wyższej uczelni. Za rok będą już... dorośli. Czy widzą swój cel w życiu, czy nie żałują wyboru zawodu? Pytamy o to trójkę z najstarszej klasy Vc.

Bożena Saflinska: Mimo praktyki jestem zadowolona... — Mimo... praktyki?

— Tak. Tam na codzień stykałam się z klientami. Nie pomyliłam się w wyborze zawodu, zostanie w handlu.

Podobne odpowiedzi dają Janina Łuczak i Bogdan Wenckier. On np. od pierwszej klasy jest prymusem szkoły. Wszyscy od pierwszej chwili nauki wiedzieli czego chcą i czego się po nich inni spodziewają. (z)

Prezent dla orkiestry

Równie uroczystość rozpoczęła się nowy rok szkolny w odnowionej szkole ćwiczeń przy Studium Naucz. nr 1. Dzieci i rodziców powitał w krótkim przemówieniu sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Aleksander Anholcer.

Przewodnicząca Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Jeżyce, Władysława Klawiter przekazała akordeon — dar dla orkiestry szkolnej. (j)

U przyszłych muzyków

Swoje pierwsze tegoroczne spotkanie ze szkołą uczcili odświętnymi, granatowymi mundurkami i wiankami kolorowych kwiatów, którymi powitać chcieli swych ulubionych wychowawców. W wielką salę auli Wyższej Szkoły Muzycznej wnieśli gwar, szumiący jeszcze wakacyjnym lasem i morzem i górskim wiatrem. Wkrótce jednak nawet te najcichszym szeptem opowiadane zwierzenia umilkły. Oto na estradzie pojawili się ich profesorowie, którzy dziś dla nich specjal-

nie, dla uczczenia ich święta, mieli koncertować.

Czy lubią muzykę? Kim chcieliby zostać jak dorośli? Czy chodzą na koncerty i przedstawienia operowe? Czy sami grają? Kiedy ostatnie taktę profesorskiego koncertu ucieli, pierwszoklasistki Państwowej Szkoły Muzycznej z mniejszą lub większą swadą ale zawsze z dużym przejęciem odpowiedzieli na te pytania.

Mówi Jacek Pawełczyk: „Ja gram na skrzypcach. Jak będę duży to chcę grać w orkiestrze. Tak, w Filharmonii. A oto Jasio Lechowski, który przez całą część artystyczną nie spuścił oka z wykonawców: „Bardzo lubię słuchać jak ktoś gra. Najbardziej Chopina. Tak, z instrumentów najbardziej lubię fortepian. Sam już gram od dwu lat”. I wreszcie przedstawicielka ładniejszej połowy — Janinka Chudak: „Ja jeszcze nie umiem grać na fortepianie, ale tutaj w szkole się nauczę.”

Bzieci dziękują!

Kierownik Szkoły Podstawowej nr 28 przy ul. Prądzynskiego p. Antoni Godkiewicz z zadowoleniem informuje dziennikarza:

— Dużo niespodzianek w czasie tegorocznych wakacji sprawiło nam Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wilda. Wyremontowano nam szkołę od „a do z”. Dzieci, gdy rano przyszły, były zaskoczone. Bardzo dobrze udało nam się też uroczystość powitania 90 pierwszoklasistów. W tym roku w naszej szkole będzie 15 oddziałów, a uczniów — 700. (mi)

nowinki KULTURALNE

DOPIERO 3 WRZEŚNIA

Dyrekcja Teatru Satyry za wiadomości nas, że pierwsze powakacyjne przedstawienie sztuki Francois de Curel „Zona na niby” odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godz. 20.

PREMIERA W OPERZE

W dniu 4 bm. o godz. 19 w Operze poznańskiej odbędzie się premiera G. Verdiego „Rigoletto”. W przedstawieniu, które reżyseruje Antoni Majak, a prowadzi Edwin Kowalewski, udział wezmą między innymi: A. Choleśzyńska, J. Musielewska, K. Pakulska, W. Chomiak, M. Kouba, H. Guzek oraz zespół baletowy. (s)

Na ekran kina „Bałtyk” wszedł wczoraj, dawno oczekiwany film reżyserii Aleksandra Forda, „Krzyżacy”, będący częściową adaptacją ekranową powieści Henryka Sienkiewicza pod tym samym tytułem. Czy ten, trwający trzy godziny film, będzie miał powodzenie? Usiłujemy to wywnioskować na podstawie zasłyszanych opinii pierwszych widzów, bądź też z odpowiedzi, na zadane wprost pytania.

Antoni Kaczmarek, lat 30, urzędnik: Przyznam się, że szedłem do kina z obawą. Przecież filmowa adaptacja słabiej się z reguły jest znaczenie słabsza od literackiego pierwowzoru. Tymczasem byłem świadkiem milej niespodzianki. Po- wiem nawet, że „Krzyżacy” na ekranie są o wiele bardziej atrakcyjni niż na kartkach powieści. Niewątpliwie jest to najlepszy nasz film historyczny, który może liczyć na powodzenie również „za granicą”.

Co by tu jeszcze, tak na gorąco, powiedzieć? Aha — moim zdaniem — „Krzyżacy” zyskaliby jeszcze na wartości, gdyby usunięto niektóre dłużyzny.

„Hanka z prawa”, lat 20, studentka: Dobre zdjęcia i kolory, zręczna reżyseria, trochę dłużyzn. Z aktorów wyróżniam Emila Karewicza (Jagiello) i Grażynę Staniszkowską (Danusia). Modrzyńska w roli Jagienki niezbyt się popisała. W sumie jeden z lepszych polskich filmów, ale nie najlepszy. Muszę dodać, że czytając „Krzyżaków”, wyobrażałam ich sobie niemal tak, jak są uwiecznieni na ekranie.

Czesław Kassner, lat 36, przyślanowy w Kiekrzu: Bardzo mi się podobało. Szczególnie ta bitwa. No i aktorzy — przede wszystkim ci, którzy występują w rolach: Danusi i Zbyszka. Dla mnie film mógłby trwać dłużej niż 3 godziny.

Tyle odpowiedzi na pytania. A co mówili widzowie, spiesząc z kina do domu? Podzieliliśmy dwie takie opinie, bezimiennie.

— Powiedziałabym, że można „Krzyżaków” uznać za dobry film. Podobała mi się ruchliwość kamery, znikoma — jak na tak długi seans — ilość dłużyzn — relacjonowała swemu towarzyszkowi pewna starsza pani.

— Jutro lub pojutrze postaram się o bilety dla syna i żony. Niech zobaczą. Naprawdę warto! Najlepsze są sceny z bitwy pod Grunwaldem — usłyszeliśmy z ust jednego z widzów.

Podsumowując przytoczone uwagi, możemy film polecić i zachęcać do jego zobaczenia! (ci)

Kajakarze żegnają wodne szlaki

Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej PTTK zbliża się do zakończenia tegorocznego sezonu wodniackiego. W związku z tym w dniach 10 i 11 bm. odbędzie się spływ kajakowy na trasie: Skoki-Rogożno-Oborniki. Imprezę urządzą kajakarze bez względu na warunki atmosferyczne, a zapraszają na nią wysokokwalifikowanych turystów.

Kto pragnie uczestniczyć w spływie, proszony jest o zgłoszenie się w dniu 6 bm., w godz. od 17.30—19.30 w lokalu PTTK, St. Rynek 89/90, (na)

Dla zainteresowanych ekonomią i filozofią

Kierownictwo Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu podaje do wiadomości, że zapisy na studia rozpoczęły się 1 bm. i trwają do 30 września br. O przyjęcie ubiegać się mogą wszyscy, którzy pragną pogłębić studia z zakresu: ekonomii i historii filozofii, posiadają w zasadzie wykształcenie średnie i kilkuletni staż pracy zawodowej.

Nauka na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu odbywa się raz w tygodniu i trwa dwa lata. Studia odbywają się na dwóch kierunkach i obejmują następujące przedmioty:

kierunek ekonomiczny: ekonomia polityczna, polityka gospodarcza, przedmiot specjalizacyjny do wyboru (ekonomika przemysłu, ekonomika handlu) i wybrane zagadnienia filozofii i socjologii marksistowskiej;

kierunek historyczno-filozoficzny: najnowsza historia powszechna, najnowsza historia Polski i polskiego ruchu robotniczego, filozofia i socjologia.

Ubiegający się o przyjęcie — winni złożyć w Sekretariacie WUML-u, ul. Armii Czerwonej 78 (gmach KW), pok. 105, tel. 544-72, podanie z wyszczególnieniem kierunku studiów, ankietę personalną, odpis świadectwa maturalnego, względnie dyplomu, 2 zdjęcia i skierowanie POP dla członków partii lub kierownictwa zakładu dla bezpartyjnych. (na)

INFORMUJEMY

Komitet Turystyki Kolarskiej POZKOł organizuje 3 i 4 bm. wycieczkę dwutygodniową na rowerach. Zbiórka zainteresowanych w sobotę o godz. 16 przed Ratuszem, St. Rynek, 6 bm. ta sama komisja rozpoczyna kurs Przewodników Turystyki Kolarskiej o godz. 16.15. Zbiórka uczestników przed Ratuszem.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla członków przedpołudniowy i popołudniowy kurs kroju i szycia. Początek kursu przedpołudniowego 6 bm. o godzinie 8 w Poradni Krawieckiej. Początek kursu popołudniowego 5 bm. o godz. 16, również w Poradni Krawieckiej, ul. 23 Lutego 10.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników zaprasza 16 bm. o godz. 17 na odczyt dyr. mgr. inż. Antoniego Łatońskiego pt. „Założenia rozwojowe kopalnictwa solnego w Polsce”. Odczyt odbędzie się w lokalu klubowym NOT, ul. A. Lampego 21. Wstęp za okazaniem zaproszeń, które można nabyć w Sekretariacie NOT, pl. Wolności 3.

Zgubiono - znalezione

29 sierpnia br. około godz. 12, p. Markiewicz znalazł przy al. Sielagradzkiej teczkę z opisem technicznym kompletu stołowego. Ponieważ tym, w redakcji znajdują się za tym, w redakcji znajdują się klucze, znalezione 25 VIII br. na ulicach: Masztalarskiej i Wyspiańskiego. Zguby odebrać można w pok. 62 redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19.

Kto wygrał motocykl?

Wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” — które odbyło się 30 sierpnia br. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznań — rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier z sierpnia, jak następuje (w kolejności podajemy nr kolektury, nr banderoli, nagrodę rzeczową, nazwisko i imię oraz adres wygrywającego):

KUPONY JEDNOZAKŁADOWE

2 — 310351 — Talon wartości 1.500 zł — M. Kowalczyk, Poznań, Łąkowa 18; 10 — 186332 — Motocykl WFM — St. Ossowska, Poznań, św. Wojciech; 16 — 212921 — Talon wartości 1.500 zł — St. Kuź, Poznań, Mickiewicza 29; 21 — 307901 — Talon wartości 1.500 zł — K. Eleonora, Grodzisk, Przemysłowa 10; 60 — 166913 — Talon wartości 1.500 zł — St. Zajac, Poznań, Bukowa 9; 74 — 355749 — Talon wartości 2.000 zł — A. Piechocka, Poznań, Kolejowa; 105 — 153215 — Pralka elektr. SHL — J. Mielczarek, Poznań, Podolska.

KUPONY WIELOZAKŁADOWE

19 — 11630 ab. — Talon wartości 2.000 zł — H. Klimek, Poznań, Rutkowskiego; 20 — 26712/III — Talon wartości 2.000 zł — J. Damski, P-n, Nowowiejskiego; 39 — 30707/III — Talon wartości 1.500 zł — St. Baszkiewicz, P-n, Działyskich 24; 43 — 3218/III — Talon wartości 2.000 zł — Z. Dittloff, P-n, J. W. 1524; 45 — 24730/III — Motocykl WFM — J. Sławiński, P-n, Kwiatowa 7; 51 — 11133/III — Talon wartości 1.500 zł — I. Borowska, P-n; 56 — 22983/III — Motocykl WFM — S. Myszkowski, P-n; 58 — 22393/III — Talon wartości 2.500 zł — Cz. Mika, Jankowice p. P-n; 81 — 17121 ab. — Pralka elektr. SHL — K. Kozak, Smigiel, Mickiewicza; 97 — 23899 ab. — Talon wartości 2.500 zł — Zb. Dratwa, P-n, Mickiewicza 9; 102 — 9580/III — Talon wart. 2.000 zł — St. Buczkowska, P-n, Scinawska; 348 — 10774/III — Talon wart. 2.500 zł — St. Kłorek, Bąblin, p. Oborniki.

KUPONY JEDNOZAKŁADOWE

w kolekturach na terenie woj. poznańskiego

154 — 76063 — Motocykl WFM — M. Szwachner, Kostrzyn, Poznańskie; 160 — 20960 — Talon wartości 1.500 zł — M. Polius, Czerwień; 186 — 39196 — Pralka elektr. SHL — H. Ren, Binio; 174 — 53244 — Talon wartości 1.500 zł — E. Skibiński, Podlesie Kości; 199 — 158095 — Talon wartości 2.000 zł — M. Pec, Nowy Tomys; 278 — 38287 — Talon wartości 1.500 zł — S. Nowak, P-n, Sowińskiego; 299 — 12935 — Talon wartości 1.500 zł — Z. Perz, Siedlisko, p. Trzcinianka; 308 — 3391 — Talon wartości 1.500 zł — M. Gertig, Kaszow; 347 — 15 — Talon wartości 1.500 zł — Wł. Pawelec, Lisków p. Kalisz.

KUPONY WIELOZAKŁADOWE

w kolekturach na terenie woj. poznańskiego

113 — 21109 ab. — Talon wartości 2.500 zł — R. Furmanek, Ostrzeszów; 126 — 4471/III — Pralka elektryczna SHL — Zdz. Król, Choc; 132 — 4400/III — Talon wartości 2.500 zł — Cz. Śniegocki, Jerka; 155 — 371/III — Motocykl WFM — Cz. Galemba, Koto; 158 — 1608/III — Talon wartości 1.500 zł — L. Nowak — Sulejewo 5; 169 — 8201/III — Pralka elektr. SHL — L. Promiński, Skoki; 177 — 5010/III — Motocykl WFM — E. Łagoda, Czerwo-

Wrzesień	Imieniny
2	Stefana, Juliana
piątek	Słońce: wsch.: g. 6.02 zach.: g. 19.42

Teatry

OPERA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie paryskie” (koniec około godz. 22)

POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Towarzysze broni” (franc. 12 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „KRZYŻACY” (polski, 12 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Chcę być gwiazdą” (franc. 16 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Historia jednego myśliwca” (polski, 14 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Pięte koło u wozu”

MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 „Zdrada” (CSRS, 18 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przez zieloną granicę” (CSRS, 14 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Białe niedźwiedzie” (polski, 14 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 „Gdy umilkły działy” (radz., 12 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 „Skarby Króla Salomona” (USA, 10 l.)

PIAST (Starołeka) — g. 17, 19 „O życie dziecka” (ang., 12 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „W rozterce” (CSRS, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Bądź moim synem” (radz., 12 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Orzeł” (polski, 14 l.)

WOJSKOWE — ul. Półna — godz. 17.30, 20 „Spotkania w mroku” (polski, 16 l.)

ZNICZ — g. 19.30 „Strzały na granicy” (CHRL, 12 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” (część I);

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO — Lech: „Półgłówek”, Polonia — „Złoty ładunek”; KALISZ — Stylowe: „Towarzysze broni”, Wolność — „Zolnierze”, Sylrena — „Wolne miasto”; LESZNO — Panorama: „Kawaler Króla Jegomości”; OSTROW — Roma: „Córka leśniczego”. Słońce — „Burzliwa młodość”; PILA — Iskra: „Czerwony sygnał”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.10 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci młodzieży; 9.20 — Ryszard Wagner: „Idylla Zygfrйда”; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 — Soliści z orkiestrą; 11.30 — Muzyka baletowa Karola

Kurpińskiego; 12.05 — Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.35 — Na różnych instrumentach; 13 — 4 x 15 minut muzyki rozrywkowej; 14.05 — Koncert popołudniowy z udziałem solistów; 15.05 — Śpiewa „Warszawa”; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.15 — L. von Beethoven: Sonata G-dur, op. 31, nr 1; 16.40 — Wianka taneczna; 18.30 — Koncert orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 19.05 — Uniwersytet radiowy; 19.15 — Muzyka ludowa Wietnamu; 21 — Gra orkiestra Teda Heatha; 21.40 — Gra sekcja PR; 22.25 — Miłośnikom muzyki kameralnej; 22.41 — Muzyka; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.55 — Program dnia; 9 — Muzyka rozrywkowa; 9.50 — Muzyka operowa; 11 — Spiewamy pieśni i piosenki; 11.25 — Gra orkiestra Ray Martina; 15.10 — Swojskie melodie; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Orkiestra Franka Pourcella i piosenki francuskie; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Piosenki polskie; 19.35 — Festiwal muzyczny w Lucernie — 1960; 21.45 — Wiadomości sportowe; 21.48 — Muzyka taneczna; 22 — Ze świata jazzu; 23.15 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21.18, 23.50.

TELEWIZJA:

POZNAŃSKA

19.45 — Film krótkometr. (lok.); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Recital fortepianowy S. Askanaze (W-wa); 20.50 — Spec. wyd. „Echo Tygodnia” (lok.); 21.05 — Filmy krótkometraż. (lok.);

KATOWICKA

10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.25 — Film fabularny; 19.45

— Kronika kulturalna; 21 — Panorama świata.

Olimpiada

Radio:

Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.10; transmisje: 16.50;

Program II — wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 16.50, 22.30.

Telewizja

15.55—19.45 — lekkoatletyka, wiadomości; 21.35—22.30 — pływanie.

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 wystawa prac H. Musiałowicza.

HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa prac fotografika J. Korpala.

Dziurny pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia — ul. Długa 1/2, tel. 30-89; ul. Garbary 17, tel. 540-04;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

FUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROZYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeżyce);

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00; w święta od g. 15—22; w soboty od g. 18—22.

Pracownicy poszukiwani

PGR Stanowice, poczta Lubno, pow. Gorzów Wlkp., woj. zielonogórski zatrudni zaraz: monterów do remontu ciągników wszystkich typów i maszyn rolniczych; 1 zastępcę kierownika gospodarstwa z dobrymi kwalifikacjami i długoletnią praktyką. Od 1. XI. br. zatrudnimy 1 ogrodnika do ogrodu 10 ha i 1 maszyniera-księgowego do magazynu i mieszalni pasz. Reflektuje się na siły tylko o wysokich kwalifikacjach z praktyką. Warunki pracy i płacy wg UZP ob. od 1. IX. 1960 r. Szkoła, sklep i autobus na miejscu. K6012

Inżyniera bud. na stanowisko kierownika robot w Poznaniu, inżyniera wzgl. technika sanitarnego, kalkulatora-kosztorysanta, st. księgowego do pracy w Poznaniu, inżyniera wzgl. technika bud. oraz likwidatora do pracy w terenie, zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10**, w Poznaniu, ul. Rataje 26. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. K6024

Sprzedawców etatowych ze sprzedażą straganów i w kioskach — sprzedawców do kiosków i straganów na warunkach agencyjnych przyjmie zaraz: **Warzywa - Owoc P. P.** w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 1a (barak) pokój nr 20. K5975

Technika budowlanego dekarza, wiertacza, kowala, frezerów, tokarzy, wytaczarzy i szlifiarzy przyjmie natychmiast **Poznańska Fabryka Maszyn Złaznych, Poznań-Staroleka, ulica Pszowskiego 1**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K5985

Instruktorów hodowli i poradnictwa żywieniowego, którzy zaangażowani zostaną w Spółdzielniach Mleczarskich na terenie naszego województwa poszukuje **Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział w Zielonej Górze, ul. Lisia 10**. Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie rolnicze lub weterynaryjne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K6013

Inżynierów mechaników, techników mechaników do działu gł. technologia i działu produkcji oraz tokarzy przyjmą zaraz **Zakłady Produkcji Części Zam. M. B. nr 3**, w Poznaniu, ul. Bałtycka 52. K6053

Pracownika na stanowisko kierownika ekipy remontowej — uposażenie wg um. zbior. plus premia do 20 proc. — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie i 10 lat praktyki oraz inspektora nadzoru technicznego — uposażenie wg um. zbior. plus premia do 20 proc., wymagane wykształcenie średnie techniczne i 8 lat praktyki poszukuje zaraz **Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych we Wschowie — Rynek nr 1**, nr telefonu 251. — Sprawa mieszkania do omówienia na miejscu. K6061

Samodzielnego kierownika gospodarstwa z długoletnią praktyką, z wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym poszukuje zaraz **Stacja Hodowli Roślin Sobótka**. Oferty wraz z życiorysem i referencjami prosimy kierować do Stacji Hodowli Roślin Sobótka, pow. Ostrowo Wlkp. 18491p

Inżyniera konstruktora maszyn, inżyniera mechanika do Działu Głównego Mechanika, kon-tystykę do księgowości finansowej wymagane wykształcenie średnie przyjmujemy. Zgłoszenia pisemne z życiorysem i odpisami świadectw, składając należy w Dziale Kadr. **Zakłady Wytwórcze Ogniów i Baterii „Centra”, Poznań, ul. Grochowska Łąki 4**. K6086

St. instruktora Poradnictwa Żywnościowego ze znajomością zagadnień hodowli bydła zatrudni natychmiast **Okręgową Spółdzielnię Mleczarską we Wschowie, ul. H. Sawickiej nr 28**. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie-rolnicze i kilkuletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. K6085

✚
Po ciężkich cierpieniach znoszonych z niewyżytkiem cierpienia, zmarła dnia 31 sierpnia br., w 60 roku życia, moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, teściowa i babcia, sp.

Magdalena Poszwa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godzinie 11 z kaplicy na cmentarzu parafialnym na Jeżycach.
O bolesnej stracie zawiadamia strokana
RODZINA
Poznań, Staszica 23 m. 11. 9438g

✚
Dnia 6 września 1960 r., o godzinie 7 w kościele Królowej Marii, przy Rynku Wileckim, odprawiona zostanie msza św. żałobna za duszę, sp.

Władysław Fiedlerowej
zmarłej w dniu 10 sierpnia 1960 r., o czym zawiadamiają Krewne i Znajomi
PRZYJACIOŁKI
Poznań. 9328g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko Specjalistyczna

W POZNANIU

ZAWIADAMIA

ze z dniem 1 września 1960 roku

lekarze specjaliści chorób dziecięcych

przyjmować będą w nowych gabinetach przy placu Wielkopolskim nr 5, codziennie w godzinach od 12—14 i od 17—19. Wszystkie inne gabinety jak internistyczny, chirurgiczny (leczenie żyłaków!), ginekologiczny, okulisty, laryngologiczny i neurologiczny czynne jak dotąd na ulicy 23 Lutego 40. Tamże zgłoszenia do laboratorium analiz lekarskich (pełny zakres pracy) rentgena i do badań elektrokardiograficznych. Informacje telefoniczne 96-05.

K6064

RADIOODBIORNIKI

i TELEWIZORY

szybko i solidnie naprawiają i zestrzajają
Warsztaty
Radiomechaniczne
przy Zakł. Szkol. Inw.
w Poznaniu
ulica Wawrzyniaka 45
telefon 430-95
9475g

Praca

Potrzebny ogrodnik kwiatów, warzywnik samotny do Wrocławia na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9267g.

Ucznia kowalskiego przyjmie zaraz. Szamotyły, Kościelna 8. 9372g

Potrzebna zaraz samodzielną modystkę. Mieszkanie zapewnione. Sopot, ul. Curie-Skłodowskiej 42 m. 2. K6087

Na dobrych warunkach uczelnią pomoc domową przyjmie pracującą małżeństwo z dwójkiem dzieci. Winogrody 145 m. 4. 9417g

Uczniów malarskich przyjmie, Koliński, Poznań, Dąbrowskiego 330. 9388g

Uczeń potrzebny. Warsztaty ślusarskie, ulica Kościuszki 82. 9413g

Pomoc domowa do domu lekarza potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9487g.

Gospośia samodzielną do lat pięćdziesiąt potrzeba, dom lekarza, osobny pokój, dziecko wiek szkolny. Poznań, Słowackiego 48 m. 5. 9448g

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych) księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III piętro, pokój 43, godz. 16—18. K6020

Kursy biurowości doskonalą i przygotowują do zawodu organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7. 7705g

Lekcji gry fortepianowej udzielał. Marchlewskiego 60 m. 23, narożnik Dzierżyńskiego. 8932g

Kupno

Wieksta ilość okien inspektowych w dobrym stanie kupię Marian Osiecki, Poznań, Rataje 54. 9422g

✚
Dnia 1 września 1960 r. zmarła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

z Pisulów

Jadwiga Skomska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA
Poznań, Głogowska 173. 9499g

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. po ciężkiej chorobie zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

Kazimierz Kajetaniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm., o godzinie 17 w Trzemesznie.
O tym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Trzemeszno, Dąbrowskiego 19. 9497g

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, przeżywszy lat 87, sp.

Weronika Gensler

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Engla 11. 9532g

Uwaga Strzałkowo!

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI

urządza w dniach 2—8 września 1960 roku

TARGI MEBLOWE

W STRZAŁKOWIE, UL. POCZTOWA

w sali Stronictwa Demokratycznego

Na targach nabyć można na raty i za gotówkę komplety meblowe, jak:

kuchnie, sypialnie, stółowe oraz wiele mebli pojedynczych: szafy, łóżka, stoły, tapczany, krzesła i wiele innych mebli.

NA MEBLE UDZIELAMY 6 - MIESIĘCZNĄ GWARANCJĘ.
Targi to jedyna okazja zakupu mebli na miejscu.

K6084

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż

Kupię tokarnię od 1,5 do 2 m w toczniu, w cenie do 30 tys. zł. Mańczak, Wronki, pl. Wolności 1. 9446g

Sadzonki truskawek — najcenniejsze odmiany. Sprzedaje Działalowski, Mosina, obok biura Cegieli. 9183g

Sprzedam motocykl 350 ccm, 4.000 zł. Śródką — boisko. 9329g

Sprzedam samochód Moskwicz 402. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9228g.

Warsztat stolarski w całości lub częściowo sprzedam. Poznań, Staszica 21 m. 4. 9247g

Cebulki tulipanów żonkili, narcyzów sprzedam. Aniela Brodowa, Poznań, ul. Zbąszyńska 31 m. 1. 9387g

60 sztuk kurek szczepionych karmazyn 4/4-miesięcznych sprzedam okazję. ni. Szymańska, Poznań, Antoninek, Dobromyś 22. 9390g

Wózek głęboki w dobrym stanie sprzedam. Czesława 15 m. 10, Gandecki. 9397g

Sprzedam okazję motocykl „Jawa” 350 oraz rower męski i młodzieżowy. Poznań, Gnieźnieńska 44, obok cmentarza na Główniej. 9402g

Wózek głęboki ceratowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 3 m. 2. 9406g

Samochód osobowy Adler Junior kabriolet sprzedam. Osiedle Plewiska, Grunwaldzka 71. 9416g

Okazja! Ciągnik Ursus 45 KM z siedmiotonową przyczepą, stan dobry, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Zakręt 10 m. 2, tel. 639-66. 9423g

Pianino do ćwiczeń, tanio sprzedam. Rybaki 24/25 m. 7. 9425g

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, przeżywszy lat 87, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

Sprzedaż

Kupię tokarnię od 1,5 do 2 m w toczniu, w cenie do 30 tys. zł. Mańczak, Wronki, pl. Wolności 1. 9446g

Sadzonki truskawek — najcenniejsze odmiany. Sprzedaje Działalowski, Mosina, obok biura Cegieli. 9183g

Sprzedam motocykl 350 ccm, 4.000 zł. Śródką — boisko. 9329g

Sprzedam samochód Moskwicz 402. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9228g.

Warsztat stolarski w całości lub częściowo sprzedam. Poznań, Staszica 21 m. 4. 9247g

Cebulki tulipanów żonkili, narcyzów sprzedam. Aniela Brodowa, Poznań, ul. Zbąszyńska 31 m. 1. 9387g

60 sztuk kurek szczepionych karmazyn 4/4-miesięcznych sprzedam okazję. ni. Szymańska, Poznań, Antoninek, Dobromyś 22. 9390g

Wózek głęboki w dobrym stanie sprzedam. Czesława 15 m. 10, Gandecki. 9397g

Sprzedam okazję motocykl „Jawa” 350 oraz rower męski i młodzieżowy. Poznań, Gnieźnieńska 44, obok cmentarza na Główniej. 9402g

Wózek głęboki ceratowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 3 m. 2. 9406g

Samochód osobowy Adler Junior kabriolet sprzedam. Osiedle Plewiska, Grunwaldzka 71. 9416g

Okazja! Ciągnik Ursus 45 KM z siedmiotonową przyczepą, stan dobry, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Zakręt 10 m. 2, tel. 639-66. 9423g

Pianino do ćwiczeń, tanio sprzedam. Rybaki 24/25 m. 7. 9425g

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

✚
Dnia 31 sierpnia 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

Sprzedaż

Kupię tokarnię od 1,5 do 2 m w toczniu, w cenie do 30 tys. zł. Mańczak, Wronki, pl. Wolności 1. 9446g

Sadzonki truskawek — najcenniejsze odmiany. Sprzedaje Działalowski, Mosina, obok biura Cegieli. 9183g

Sprzedam motocykl 350 ccm, 4.000 zł. Śródką — boisko. 9329g

Sprzedam samochód Moskwicz 402. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9228g.

Warsztat stolarski w całości lub częściowo sprzedam. Poznań, Staszica 21 m. 4. 9247g

Cebulki tulipanów żonkili, narcyzów sprzedam. Aniela Brodowa, Poznań, ul. Zbąszyńska 31 m. 1. 9387g

60 sztuk kurek szczepionych karmazyn 4/4-miesięcznych sprzedam okazję. ni. Szymańska, Poznań, Antoninek, Dobromyś 22. 9390g

Wózek głęboki w dobrym stanie sprzedam. Czesława 15 m. 10, Gandecki. 9397g

Medaliści w zapasach - Drogosz w ćwierćfinale

DROGOSZ ZNÓW ZWYCIĘŻYŁ

Jeszcze jedno zwycięstwo za notowali na swym koncie pięściarze polscy. W serii spotkań wieczorowych w wadze półśredniej Leszek Drogosz odniósł jednoślone i zasłużone zwycięstwo nad przedstawicielem Iranu Yavarkandi. Sędziowie punktowali 60:58, 60:58, 60:57, 60:57, 60:56.

PORAŻKA JĘDRZEJEWSKIEGO

Nasz reprezentant w wadze ciężkiej Jędrzejewski spotkał się z Beckerem (Pld. Afryka). Agresywny Afrykańczyk już w 50 sek. posłał Polaka na deski. W kilka sekund potem Jędrzejewski znów był liczony. Po jednej minucie i 13 sek. walki Polak znalazł się po raz trzeci na deskach. Sędzia przerwał ten nierówny pojedynek, ogłaszając zwycięstwo Beckera.

W półfinałowym spotkaniu piłki wodnej Włochy pokonały Związek Radziecki 2:0.

Finałowy wyścig na 100 m grzbiet mężczyzn wygrał obrońca tytułu mistrza olimpijskiego reprezentant Australii Theile z czasem 1.01,9. Srebrny i brązowy medal zdobyli: 2. McKinney (USA) 1.02,1, 3. Bennet (USA) 1.02,3.

BRAWO PAWLASOWA

Nasze florecistki pozazdrościły swym kolegom. W śróde Pawlasowa zakwalifikowała się do półfinału. W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym Pawlasowa zwyciężyła 4:2 a następnie przegrała z Francuzką Delbare 1:4. Po tej porażce przyszły dwa sukcesy: zwycięstwa po 4:2 nad mistrzynią olimpijską Sheen oraz Belgijką Appart. Po wyrównanej walce Polka przegrała z Rumunką Lazar 3:4. W ostatniej decydującej walce Polka zwyciężyła Kleyweg (Holandia) 4:1. Sensacja, jest wyeliminowanie już w ćwierćfinale mistrzyni olimpijskiej Angielki Sheen.

Gorzej powiodło się naszej drugiej ćwierćfinalistce Julio. Polka walczyła ociężała, brak jej było refleksu i w konsekwencji walkę za walką przegrywała.

MEDALIŚCI W ZAPASACH

Poniżej zamieszczamy pełną i ostateczną listę (po weryfikacji) medalistów w zapasach (styl klasyczny). Walki finałowe zakończyły się późno w nocy z środy na czwartek.

Waga musza: 1. Pirvulescu Rumunia, 2. Ossman Zjednoczona Republika Arabska, 3. Paziraye Iran.

Waga kogucia: 1. Karawajow ZSRR, 2. Cerna Rumunia, 3. Stojkow Bułgaria.

Waga piórkowa: 1. Wyrupajew ZSRR, 2. Sille Turcja, 3. Polyak Węgry.

Waga lekka: 1. Koridze

dzisiaj w RZYMIE

FINAL 5.000 M

BOKS: godz. 16 i 22 — ćwierćfinały; LEKKOATLETYKA: godz. 9 — skok w dal męzc., kula kob., młot męzc., 200 męzc. (elimin.); godz. 15 — 100 m kobiet (półfinał), skok w dal męzc. (finał), 200 m męzc. (miedzybiegi), 400 m płotki (finał), 100 kobiet (finał); g. 16.30 — chód 20 km, kula kob. (finał), 800 męzc. (finał); godz. 17.10 — bieg 5.000 m (finał). PLYWANIE: godz. 9.30 — 4x100 zmiennym kob. (przedb.), 1.500 stylem dow. męzc. (przedb.), wieża męzc. (finał); g. 21.40 — 200 st. mot. męzc. (finał), 4x100 st. zmiennym kob. (finał), 1.500 st. dow. (przedb.). WIOSLARSTWO: godz. 11 — jedynka, czwórka ze sternikiem, dwójka bez (półfinał); godz. 16 — ósemka, dwójka ze, czwórka bez, dwójka podwójna (półfinał). SZERMIERKA: — elimin. drużynowej szpady. ZAPASY: godz. 11 i 21 — elimin. styl klasyczny. KOSZYKÓWKA: Polska — Brazylia. PIŁKA WODNA I HOKEJ NA TRAWIE. RADIO: godz. 16.50—18.30 (program I i II); godz. 22.30—23.15 (program II). TELEWIZJA: godz. 16.00 —19.15 (lekkoatletyka); godz. 19.15 —19.45 (wioslarstwo); godz. 21.40 —22.30 (pływanie).

ZSRR, 2. Martinovic Jugosławia, 3. Freij Szwecja.

Waga półśrednia: 1. Baryak Turcja, 2. Maritschnigg Niemcy, 3. Schermeyer Francja.

Waga średnia: 1. Dobrew Bułgaria, 2. Metz Niemcy, 3. Iarumi Rumunia, 5. Dubicki Polska.

Waga półciężka: 1. Kis Turcja, 2. Bimbatow Bułgaria, 3. Kartoza ZSRR.

Waga ciężka: 1. Bogdan ZSRR, 2. Dietrich Niemcy, 3. Kubat Czechosłowacja, 5. SOSNOWSKI Polska.

Medale zdobyli następujące państwa: ZSRR — 4 złote i brązowy, Turcja — 2 złote i srebrny, Bułgaria i Rumunia po 1 złotym, srebrnym i brązowym, Niemcy — 3 srebrne, ZRA i Jugosławia — po

1 srebrnym, Iran, Czechosłowacja, Francja, Szwecja i Węgry — po 1 brązowym. Polacy zajęli 2 piąte miejsca, zdobywając 4 punkty.

HOKEJ NA TRAWIE GRUPA „A“

N. Zelandia — Dania	4:1
1. India	2 4 14:1
2. N. Zelandia	2 3 5:2
3. Holandia	2 1 2:5
4. Dania	2 0 1:14

GRUPA „C“

Niemcy — Francja	5:0
1. Kenia	1 2 1:0
2. Włochy	1 2 2:0
3. Niemcy	2 2 5:1
4. Francja	2 0 0:7

GRUPA „D“

Hiszpania — Szwajcaria	5:1
1. Hiszpania	2 3 5:1
2. Belgia	2 3 5:3
3. W. Brytania	2 2 1:1
4. Szwajcaria	2 0 3:9

CO MÓWI OWENS

Były rekordzista świata w sprintach i skoku w dal Josse Owens z równą pasją, z jaką kiedyś poświęcał się startom, obecnie zajmuje się dziennikarstwem. „Czarna perła stadionów” nadaje swe wrażenia z Igrzysk aż dla 22 dzienników amerykańskich. Choć jego zarobki są z tego tytułu dość wysokie, Owens mieszka w skromnym hoteliku w Rzymie.

Zapytany, co myśli o Bostonie, który dopiero niedawno pozbawił go rekordu świata w skoku w dal (8,13 m), skacząc 8,21, Owens oświadczył iż nie wierzy, by Boston był w stanie powtórzyć ten rezultat w Rzymie.

100.000 DZIENNIC

Około 75 tys. widzów oglądało w pierwszym dniu zmagania lekkoatletów. Organizatorzy spodziewają się, że w następnych dniach liczba wi-

W półfinale



Marian Foik (na zdjęciu) powtórzył swój sukces z Melbourne, kwalifikując się także w Rzymie do dwunastki najlepszych sprinterów świata.

CAF — fot. Matuszewski

Sensacje lekkoatletyczne

Nasz dorobek pierwszego dnia

Na arenę olimpijską wkroczyła królowa sportu — lekkoatletyka. W śróde odbyły się pierwsze konkurencje koronnej dyscypliny Igrzysk. Od tej chwili toczyć się będą emocjonujące pojedynki najlepszych biegaczy, skoczków i miotaczy świata, ciesząc się zawsze na olimpiadach największym zainteresowaniem.

Największy dotychczas sukces odniosła Krzesińska, która po niezwykle zaciętej i na wysokim poziomie stojącej walce zdobyła srebrny medal. Jej osiągnięcie i wynik (6,27) uważać można za sukces, pamiętając, iż w okresach między olimpiadami (1956—60) prawie dwa lata nie startowała.

Dużo radości przyniósł nam start naszego „kulomiotu” — Sosgórnik, który w bardzo silnej konkurencji zajął 6 punktowane miejsce.

Wreszcie Foik powtórzył sukces z Melbourne, kwalifikując się do półfinału biegu na 100 m. Wypada tu wspomnieć, że do półfinału zakwalifikowało się tylko czterech sprinterów europejskich. Odpadli wszyscy biegacze ZSRR i renomowani Francuzi Seye i Delacour.

Nasi lekkoatleci w pierwszym dniu olimpijskich zawodów zdobyli srebrny medal i 6 punktów w nieoficjalnej klasyfikacji. Liczymy, że jest to sukces nie pierwszy...

Zaczynają brać „w łeb” przedolimpijskie przepowiednie i teoretyczne obliczenia statystyków. Jeden z kandydatów do złotego medalu na 5000 m Anglik Pirie odpadł już w przedbiegu, przybysząc na metę 200 m za zwycięzcą. Ten sam los spotkał Amerykanina Beatty, rewelację tegorocznego sezonu. W finale pehnięcia kulą zabrakło tak świetnych miotaczy jak Anglika Rowe, Włocha Maconi i Węgry Nagy. Odpadli: Węgier Rozsavoelgyi, Anglik Hewson. W eliminacjach na 100 m odpadł również Niemiec Germar. Doskonale zawodniczka radziecka Szaprunowa

dzów zwiększył się do 100 tys. dziennie.

BUMERANG...

Przy okazji pobytu na Olimpiadzie Emil Zatopek „pobiera lekcje” rzutu bumerangiem u Australijczyka Elliotta. Nauka odbywa się w pobliżu wioski olimpijskiej.

NAJWYŻSZA TECHNIKA

„Najwyższa technika” na Olimpiadzie! Do mierzenia wyników skoków w dal nie używa się taśm, lecz specjalnego urządzenia optycznego. Sędziowie kierują odpowiedniego typu lunetę na ostatni ślad, odczytując równocześnie odległość. Urządzenie to bardzo przyspiesza ustalenie wyników.

WZRUSZENIE

Liczna grupa turystów polskich, znajdująca się na bocznych trybunach stadionu, gorącymi oklaskami powitała sukces Krzesińskiej: wszyscy ze wzruszeniem śledzili polski sztandar, który po raz pierwszy wpłynął na maszt rzymskiego stadionu olimpijskiego obok powiewającego na najwyższym centralnym maszcie sztandaru radzieckiego i znajdującego się na trzecim miejscu sztandaru niemieckiego.

Jeszcze raz Polska-Australia

W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy „B” hokeja na trawie Polska zremisowała z Australią — 1:1 (0:0). Z grupy tej do ćwierćfinału zakwalifikował się już zespół Pakistanu. Kto będzie drugim ćwierćfinalistą, zdecyduje o tym barażowe spotkanie Polska — Australia, bowiem obydwie te drużyny uzyskały taką samą ilość punktów.

Podział medali

Po siódmym dniu Igrzysk, podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	9	3	7
Włochy	5	2	1
USA	4	7	5
Australia	4	—	2
Niemcy	3	10	2
Węgry	3	5	2
Turcja	3	—	—
Rumunia	1	1	2
Bułgaria	1	1	1
W. Brytania	1	—	2
Szwecja	1	—	2
Dania	1	—	1
Japonia	—	2	—
POLSKA	—	1	2
Belgia	—	1	1
Holandia	—	1	1
Jugosławia	—	1	—
ZRA	—	1	—
Brazylia	—	—	1
CSRS	—	—	1
Francja	—	—	1
Iran	—	—	1
Meksyk	—	—	1

Neoficjalna punktacja

Po siódmym dniu Igrzysk, neoficjalna punktacja przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 139,5 pkt., 2. USA — 98, 3. Niemcy — 88, 4. Węgry — 69, 5. Włochy — 56, 6. Australia — 42, 7. Rumunia — 31, 8. POLSKA — 29, 9. W. Brytania — 27, 10. Holandia — 26, 11. Turcja — 25, 12. Szwecja — 24, 13—14. Bułgaria i Japonia — po 18, 15. CSRS — 16, 16. Szwecja — 12,5, 17. Francja — 10, 18. Belgia — 9, 19. Jugosławia — 8, 20. Meksyk — 7, 21. Finlandia — 6, 22—23. Brazylia i ZRA — po 5, 24—25. Iran i Kanada — po 4, 26—28. Indonezja, Norwegia i Pld. Afryka — po 1.

Bendig i Paździor wygrywają

(Dokończenie ze str. 1)

limpijski odbędzie się bez udziału biegaczy amerykańskich, którzy na wszystkich niemal olimpiadach odgrywali pierwszoplanową rolę w tej konkurencji.

W SIEDMIENASTCE

Skoczkiwie wzywaj, aby do stać się do finału musieli pokonać poprzeczkę na wysokości 2 m. Nasz młody reprezentant Sobota przeszedł za pierwszą próbą wymagane minimum. Skok był jednak nieczysty. Poprzeczka długo balansowała na stojakach, jednakże na szczęście nie spadła. Po południu Polak walczył w finale wraz z 16 innymi skoczkami. 15 zawodników odpadło w eliminacjach.

W finale Sobota ponownie przeszedł 2 m, lecz próba na wysokości 2,93 m się nie powiodła.

MEDAL I. PRESS

Finał biegu 80 m przez płotki przyniósł zwycięstwo i złoty medal Irim Press (ZSRR) — 10,8, przed Quinton (W. Brytania) — (medal srebrny) i Birkenmayer (Niemcy) — (medal brązowy).

BENDIG — WYGRYWA

W dalszym ciągu olimpijskiego turnieju bokserskiego kolejny sukces odniósł nasz reprezentant. W wadze koguciej Bendig pokonał w 1/8 finału de Roccy (Holandia) Polak spotka się w ćwierćfinale z mistrzem Europy Niemcem Rascherem, który wyeliminował Węgry Nagy.

PAZDZIOR — TEŻ

Polski pięściarz odniósł kolejny sukces w turnieju olimpijskim. Tym razem jest nim Paździor, który w 1/8 finału wagi lekkiej wyeliminował Niemca Lempio.

POLSKA — MAROKO 16:0

W pierwszych spotkaniach drużynowego turnieju we florecie mężczyzn Polska rozgrywała Maroko 16:0. Wielka Brytania wygrała z Wenezuelą 14:2, a Belgia pokonała Japonię 10:6. W zwycięskim meczu z Marokiem polscy floreciści wystąpili w następującym składzie: Franke, Parulski, Różycki i Kunze. W drugiej turze spotkał we florecie drużynowym mężczyzn olimpijska reprezentacja Polski miała za przeciwnika szermierzy Stanów Zjednoczonych. Polacy ponieśli porażkę 4:9. Najlepszym z naszych zawodników był Parulski, który odniósł 2 zwycięstwa. Woyda i Różycki wygrali po 1 pojedynku. Drużyna polska, po zwycięstwie z Marokiem 16:0 i porażce z USA, jako drugi zespół z grupy „F” kwalifikuje się do następnej rundy.

POLKA W FINALE

Polka Pawlasowa odniosła piękny sukces kwalifikując się do finału indywidualnego turnieju we florecie kobiet. Polka walczyła w I półfinale i zajęła drugie miejsce, odnosząc 3 zwycięstwa. Z obydwu półfinałów do finału zakwalifikowały się po 4 zawodniczki. A oto finalistki: Schmid (Niemcy), Pawlasowa (Polska), Orban-Szabo (Rumunia), Rostworowa (ZSRR), Roldan (Meksyk), Gorochowa (ZSRR), Ebert (Austria), Vicol (Rumunia).

KOCERKA W FINALE

Polski skifista Teodor Kocerka zakwalifikował się do

olimpijskiego finału odnosząc zwycięstwo w trzecim repaszu w czasie 7.24,3. Polak pokonał Korjälainena (Finlandia) — 7.32,9 oraz Meineke (Pld. Afryka) — 7.37,9.

2 RAZY NA ŁOPATKI

W czwartek rozpoczęli olimpijski turniej zapasnicy w stylu wolnym. W serii przedpołudniowej wystąpiło trzech naszych reprezentantów. W wadze muszej Kropp już w 1 minucie położył na łopatkę Meksykanczyka Rosado. Drugie zwycięstwo przed czasem odniósł z naszych reprezentantów Trojanowski w wadze koguciej. Pokonał on Szwajcara Hanni. Trojanowski prowadził przeciwnika do parturu, a następnie położył na łopatkę. Jedynie w wadze piórkowej doznaliśmy porażki. Zawodnik w spotkaniu z Japonczykiem Sato uznany został za pokonanego.

KOWALEWSKI — 15

Zakończono półfinały skoków z wieży mężczyzn. Do finału zakwalifikowało się 8 zawodników. Polak Kowalewski został wyeliminowany i zajął ostatecznie 15 miejsce, uzyskując 87,22 pkt.

Olimpia — Unia i Warta — Zawisza

Dwa trudne pojedynki czekały w niedzielę poznańskich drugoligowców — Wartę i Olimpię. Przed południem o godz. 11 Olimpia, niemal bezpośrednio po powrocie z dwutygodniowej wyprawy do ZSRR, zmierzy się z niebezpieczną drużyną raciborskiej Unii. Chłopcze z Golęcina, którzy pragnęliby co najmniej zdobyć jeden punkt, wystąpią przypuszczalnie w identycznym składzie, w którym grali przeciwko Lechowi.

Przed znacznie trudniejszym zadaniem stają piłkarze Warty. Będą mieli za przeciwnika silny zespół Zawiszy. „Zieloni” wystawią następujący skład: Konieczka; Sadowski — Nackowski — Godek; Wiecek — Kazmucha — Zielewicz — Łuczak — Włodek — Kycler — Schneider (rezerwa Blaszczyk). Nie wystąpią więc, (niektórzy ze względu na odniesione kontuzje): Chudy, Anioła, Stanisławski i Ciemnoczółowski.

Przed rozpoczęciem spotkania drugoligowców o godz. 17, odbędzie się przedmecz (godz. 15) o mistrzostwo klasy A pomiędzy Wartą Ilo i Notecią z Czarnkowa.

Pauzować będzie Lech. Miał on rozegrać zawody z Calisią; mecz został przełożony na 9 października br. gdyż w Poznaniu miało się odbyć spotkanie pomiędzy reprezentacją węgierskich i polskich piłkarzy. W ostatniej chwili Węgrzy przyjeżdżać nie odwołali.

Lech wyjedzie do Łodzi, gdzie rozegra towarzyski pojedynek z Widzewem, a dwa dni później w Poznaniu, z okazji „Dnia Kolejacza” zawojuje z przodownikami II ligi Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Lokomotiv Wdm. (p)



CHARLES PADDOCK (USA) ustanowił rekord świata w 1921 r. Jego wynik — 10,4 sek.



PERCY WILLIAMS (Kanada) poprawił rekord światowy po 9 latach (w 1930 r.) o 0,1 sekundy. Jego wynik — 10,3 sek.



JESSE OWENS (USA) w 1936 r. poprawił rekord światowy o 0,1 sek. Jego wynik — 10,2 sek.



WILLIE WILLIAMS (USA) dopiero po 20 latach pobiegł o 0,1 sek. szybciej. Jego wynik — 10,1 sek.



ARMIN HARY (Niemcy) w roku bieżącym ustanowił nowy rekord wynikiem 10,0 sekundy